

Bartłomiej Ilkiewicz

BETONOWA DONICA z konikami

ODLEWY BETONOWE. KROK PO KROKU



BARTŁOMIEJ ILKIEWICZ
BETONOWA DONICA Z KONIKAMI

Publikacja z serii
ODLEWY BETONOWE. KROK PO KROKU

Wydanie pierwsze, Toruń 2009
ISBN: 978-83-61744-11-5

Wszelkie prawa zastrzeżone!

Autor oraz Wydawnictwo dołożyli wszelkich starań, by informacje zawarte w tej publikacji były kompletne, rzetelne i prawdziwe. Autor oraz Wydawnictwo Escape Magazine nie ponoszą żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikające z wykorzystania informacji zawartych w publikacji lub użytkowania tej publikacji.

Wszystkie znaki występujące w publikacji są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli. Wszelkie prawa zastrzeżone. Rozpowszechnianie całości lub fragmentu w jakiegokolwiek postaci jest zabronione.

Kopiowanie, kserowanie, fotografowanie, nagrywanie, wypożyczanie, powielanie w jakiegokolwiek formie powoduje naruszenie praw autorskich.

Wydawnictwo Escape Magazine
<http://www.EscapeMagazine.pl>

Bezpłatny fragment

Jeśli używasz programu Adobe Acrobat Reader, to teraz możesz nacisnąć klawisz CTRL, a następnie (przytrzymując CTRL), wcisnąć literę L. Jeśli używasz programu Foxit Reader, to wciśnij klawisz F11.

W ten sposób poradnik będzie widoczny na całym ekranie (tzw. tryb pełnoekranowy), a strony możesz przewijać strzałkami.

Aby wyjść z trybu pełnoekranowego, wystarczy wcisnąć klawisz ESC.

Witam Cię w projekcie „Betonowa donica z konikami”.

Na początek przekażę Ci informację na temat tego, co chciałem w nim osiągnąć:

1. Jak najtańsze wykonanie formy

Takiej, z której mógłbym uzyskać przynajmniej kilkadziesiąt dobrej jakości odlewów. Musisz wiedzieć, że zrobienie jakiegokolwiek oryginalnej betonowej donicy, już z samego założenia nie jest tanie, dlatego, że sumują się tu prace trzech różnych specjalistów: modelarza, formiarza i odlewnika.

Nie wiem czy wiesz, ale cena samego tylko silikonu formierskiego potrzebnego do standardowego wykonania formy, potrafi człowieka po prostu zwalić z nóg.

Postanowiłem się przeciwstawić tym nienaturalnie wysokim kosztom i finalnie udało mi się z sukcesem zrealizować projekt mając w kieszeni oszczędności rzędu 70-80% w stosunku do tradycyjnych modelarsko-formiersko-odlewniczych metod.



2. Wypukłe elementy zdobnicze na donicy

Przewodnim motywem miał być wypukły na około 2 milimetry charakterystyczny konik, symbol regionu, w którym mieszkam.

Dodatkowo, chciałem zasygnować donicę wypukłym napisem „Daniel Sunrise Art”, bo kiedy dotykasz taki napis, gdzie wyraźnie czujesz pod palcem każdą poszczególną literę, to odnosisz wrażenie, że jest to produkt z zupełnie innej półki. Z doświadczenia wiem, że dla wielu ludzi taka wypukła sygnatura świadczy o wyższej klasie produktu.

3. Donica jako dzieło sztuki współczesnej

Oczywiście chciałem też, żeby moja donica była nie tylko piękna, nie tylko zachwycała miłośników regionalnego konika, ale żeby była też swego rodzaju dziełem sztuki.

Postanowiłem więc numerować każdy odlew i zastosować pewien limit produkcyjny. Takie podejście już z natury wprowadza element ART w to, co robisz. Poza tym ustawia produkt na zupełnie innym poziomie cenowym. Powiedz miłośnikowi ogrodowych ślimaków, że stworzysz ich tylko osiem, ale za to sygnowanych i numerowanych, a zobaczysz, jakie wrażenie na nim zrobisz i ile będzie Ci chciał zapłacić.

DANIEL SUNRISE ART



Początkowo, jednoczesne spełnienie wszystkich powyższych założeń wydawało mi się dosyć trudne, jednak dzięki odwadze we wdrażaniu swoich pomysłów na różnych etapach projektu oraz umiejętnym dobieraniu tańszych materiałowych zamienników, udało mi się je spełnić w stu procentach.

Zapraszam!

Bartłomiej Ilkiewicz

DANIEL SUNRISE ART



Na początek potrzebowiałem znaleźć odpowiednią donicę pod względem formy i wielkości bez jakichkolwiek wypukłych zdobień.

Mógłbym ją oczywiście wymodelować sam jednak szkoda by było nie skorzystać z tego, pod czym aktualnie aż uginają się sklepowe półki.

Kupując praktycznie gotowy model, zaoszczędziłem swój czas i sporo pieniędzy.



Oprócz samej donicy musiałem dodatkowo zaopatrzyć się też w odpowiedniej wielkości płyty wiórowe, z których mógłbym zbudować skrzynię swobodnie mieszczącą w sobie donicę z zapasem około 15 centymetrów z każdej strony (również z góry).

Płyty pociąłem na wymiar, przy pomocy pilarki stołowej, dopasowując się z wymiarami do podstawy, do której przykręciłem donicę, wykorzystując do tego jej naturalny, denny otwór. Jest to bardzo ważne, ponieważ w trakcie wykonywania formy model nie może się przemieszczać.

Następnie zabrałem się za wykonanie motywu konika, którym mógłbym ozdobić donicę. Zrobiłem go ze zwykłej, dziecięcej plasteliny. Do tego celu nic tak dobrze nie nadaje się, jak szkolna plastelina i to ta najtańsza, najmniej kolorowa. Przetestowałem tyle jej rodzajów, że nie widzę dzisiaj sensu płacenia więcej za coś, co jest tylko bardziej kolorowe.

Na początku jednak potrzebowałem zrobić odpowiedni szablon do wykrojenia kilku takich samych koników w plastelinie. Do tego celu idealnie nadaje się aluminiowa blacha z puszki po piwie, której u mnie jest zawsze pod dostatkiem :) Jest cienka, łatwo daje się ciąć zwykłymi nożyczkami, poza tym można ją dowolnie modelować bez specjalistycznych narzędzi. Jest to naprawdę wdzięczny materiał.

Odrysowanego na papierze konika przenieśliśmy na blachę i wyciąłem nożyczkami.









Wycinany w plastelinie konik musi być na całej powierzchni równy, dlatego też potrzebowałem równego plastra plasteliny o grubości mniej więcej 2 milimetrów. Można go zrobić łatwo samemu, używając wałka i dwóch drewnienek. Ja wykorzystałem do tego dwa małe pędzle.



Następnie przyłożyłem do plastra blaszany szablon i japońską, wąską szpachelką wyciąłem motyw konika.



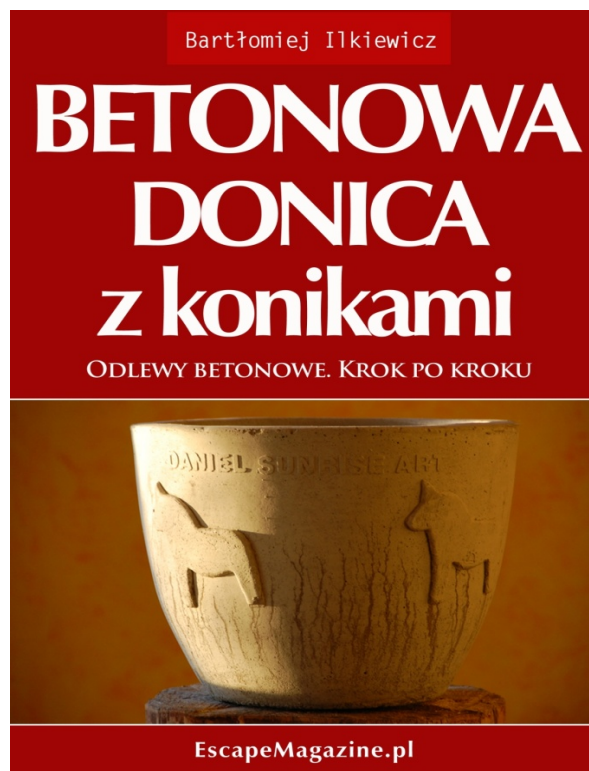


Używając szpachelki delikatnie odkleiłem konika od podłoża.



Sprawdź pełną wersję publikacji:

Bartłomiej Ilkiewicz, Betonowa donica z konikami. Odlewy betonowe. Krok po kroku.



<http://www.EscapeMagazine.pl/363161-betonowa-donica-z-konikami>

A może interesują Cię także gipsowe odlewy? Sprawdź:
Bartłomiej Ilkiewicz, Gipsowe odlewy. Tworzenie i zdobienie krok po kroku.



*Inna publikacja autora
„Betonowej donicy z konikami”*

<http://www.EscapeMagazine.pl/136048-gipsowe-odlewy-tworzenie-i>